

Bakshish, Gdzie jesteś

Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę Cię mieć,
Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę zniszczyć Cię.

I tam i tu.

I chcę i nie.

W górę, czy w dół?

Wiem, czy nie?

Rozdarłaś mnie, pomiędzy dobrem, a złem.

A ja jak nic tu stoję.

Gdzie jesteś teraz? Gdzie jesteś teraz? x3

Cień rozbił się o moją głowę.

Kawałki, okruchy, minuty i chwile.

Cało idąca stagnacja i chęć,

Czasami nie mogę umyśleć, że wiem.

Lecz nagle powraca to, nieodparte wrażenie,

Jak mały, jak mały, jak mały był mój krok.

Gdzie jesteś teraz? Gdzie jesteś teraz? x3

Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę Cię mieć,

Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę zniszczyć Cię.

Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę Cię mieć,

Pozwól mi Cię kochać, ja nie chcę zniszczyć Cię.

Pozwól mi, pozwól mi, pozwól mi...